

Polska Cyfrowa Równych Szans

Memoriał w sprawie koniecznych zmian w zarządzaniu rozwojem społeczeństwa informacyjnego w Polsce

Tylko przez ostatnie kilka lat polskie państwo zainwestowało blisko 2 miliardy złotych z funduszy europejskich w informatyzację administracji i komputeryzację oświaty publicznej. W ciągu całej dekady 2000-2010 wydatki na ten cel były kilkukrotnie wyższe. Kolejne rządy informowały o wdrożeniach elektronicznych platform dla administracji, które miały usprawnić jej funkcjonowanie oraz obniżyć koszty świadczenia usług publicznych dla mieszkańców. Konsekwentnie wyposażano polskie szkoły w pracownie komputerowe, a w środowisku wiejskim instalowano publiczne punkty dostępu do Internetu. Na „informatyzację” sektora publicznego, w przeliczeniu na mieszkańca, polskie państwo poniosło wydatki porównywalne z wysoko rozwiniętymi krajami Unii Europejskiej.

Jednakże w powszechnym odczuciu, co potwierdzają wiarygodne rankingi europejskie, nie przełożyły się one na jakościowe zmiany modernizacyjne oraz cywilizacyjne, dokonane dzięki ułatwieniu dostępu mieszkańcom do Internetu oraz zapewnieniu teleinformatycznego wsparcia urzędom i instytucjom publicznym, tak rządowym, jak i samorządowym. Polacy nie dostrzegają korzyści i ułatwień wynikających z wdrożeń systemów informatycznych. W działaniach władz publicznych tkwi systemowy błąd, skutkujący niską skutecznością i efektywnością tych inwestycji.

W klasyfikacji rozwoju usług publicznych świadczonych przez Internet, mimo wysokobudżetowych inwestycji w systemy elektronicznej administracji, Polska od 6 lat okupuje ostatnie miejsca wśród krajów członkowskich Unii Europejskiej, a badania jednoznacznie dowodzą, iż blisko dziewięćdziesiąt procent Polaków na co dzień nie korzysta nawet z prostych usług informacyjnych administracji dostępnych poprzez Internet. Eksperci wskazują, że realizowane projekty cechuje na ogół niski poziom innowacyjności a ich rezultatem jest zainstalowanie sprzętu komputerowego oraz oprogramowania, mało wydajnie wykorzystywanego przez urzędników i nie wpływającego na rozwój i jakość świadczonych e-usług. Efekty tych wdrożeń są zatem dalekie od pierwotnych, modernizacyjnych i usprawniających oczekiwań.

Polska szkoła Anno Domini 2010 to wciąż miejsce ujawniania się fundamentalnego dysonansu pomiędzy znacznymi umiejętnościami cyfrowymi większości dzieci i młodzieży, które akceptują jako naturalny przenikający ich życie zwirtualizowany i sieciowy świat, a tradycyjnym systemem edukacyjnym, w którym „informatyka i technologia informacyjna” to wydzielony przedmiot stworzony na podobieństwo tradycyjnej polskiej szkoły.

Zastosowania teleinformatyki w szkołach utożsamiane są ciągle z doposażeniem ich w pracownie komputerowe i stosowaniem oprogramowania informatycznego do zarządzania. Przez ostatnią dekadę nie potrafiliśmy zbudować ani efektywnej infrastruktury teleinformatycznego wsparcia systemu edukacji obowiązkowej, ani dostępnych powszechnie zasobów cyfrowych, ułatwiających nowoczesną pracę nauczycielom i skuteczną naukę - uczniom. Polska szkoła nie jest przygotowana do powszechnego wykorzystania narzędzi teleinformatycznych w nauczaniu każdego z przedmiotów.

W roku 2010 już ponad 50 procent obywateli Polski ma dostęp do zasobów informacyjnych Internetu. Jednocześnie, podobnie jak w innych krajach europejskich, społeczeństwo polskie jest cyfrowo rozwarstwione. Szczególnie starsze pokolenie w niewielkim stopniu korzysta z nowych technologii: elektronicznych kont bankowych, e-usług administracyjnych, czy też typowych usług internetowych. Przeszkodą jest brak odpowiednich motywacji i umiejętności oraz obawa przed pozornymi nawet zagrożeniami w korzystaniu z tych usług. Dla najstarszych ograniczeniem jest także brak oferty dopasowującej funkcjonalności tych urządzeń do sprawności fizycznej tych osób. Nie widzą oni korzyści z korzystania z tych nowości.

Badania socjologów wykazały, że ponad 13 milionów dorosłych Polaków to analfabeci cyfrowi – osoby nieposiadające umiejętności korzystania z Internetu oraz komunikowania się elektronicznie. Brak kompetencji cyfrowych jest jedną z głównych przyczyn niskiego poziomu innowacyjności polskiej gospodarki oraz silnie oddziałującym czynnikiem zapóźnienia cywilizacyjnego sektora publicznego a także systemu edukacji.

Ta dotkliwa luka kompetencyjna cechująca większość Polaków po 45 roku życia zasadniczo osłabia dynamikę rozwoju polskiej gospodarki i stawia pod znakiem zapytania sens realizacji szeregu inicjatyw postulowanych w rządowym raporcie *Polska2030*, np. przedłużenia wieku emerytalnego pracowników. Kompetencje cyfrowe pracowników będą w najbliższych latach istotnym czynnikiem zwiększania wydajności, efektywności oraz innowacyjności i konkurencyjności w gospodarce. Analfabeci cyfrowi nie rozwiną nam polskiej gospodarki wiedzy.

W 2009 roku światowy Raport e-Gotowości państw za największą barierę w rozwoju Polski poprzez inwestycje w teleinformatykę uznał brak czytelnej i nowoczesnej wizji jej zastosowań cechujący polskie władze. Podzielamy tę diagnozę. Nie jest naszym zamiarem przypisywanie odpowiedzialności za ten stan któremukolwiek z ośrodków władzy. Uznajemy bowiem złożoność procesów e-rozwoju i trudności, z jakimi polskie państwo spotkało się na swojej transformacyjnej drodze.

Uważamy dziś jednak, że Polska nie może pozwolić sobie na kontynuację dotychczasowego zakresu i modelu działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Konieczne są pilne zmiany i nowe inicjatywy, jako że nieskutecznie korzystamy z unikalnej historycznie szansy wsparcia środkami unijnymi transformacji cywilizacyjnej możliwej dzięki wdrożeniom rozwiązań teleinformatycznych w sektorze publicznym oraz upowszechnieniu kompetencji cyfrowych.

Obecne priorytety e-rozwoju Polski zawarte w programach operacyjnych Narodowej Strategii Spójności określono przed pięcioma laty nieprecyzyjnie i nieadekwatnie do rzeczywistych potrzeb i wyzwań XXI wieku. Ich akceptacja nie stwarza warunków dla pełnej realizacji celów i priorytetów *Strategii Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego do roku 2013*.

Zadania władz publicznych skoncentrowano w nich bowiem nadmiernie na inwestycjach infrastrukturalnych, przy zaniedbaniu wskazania do realizacji działań: integracji cyfrowej, udostępniających w domenie publicznej polskojęzyczne treści cyfrowe (w tym edukacyjne), a także zapewniających powszechną edukację cyfrową dorosłym Polakom z myślą o potrzebach gospodarki wiedzy i wyzwaniach starzejącego się społeczeństwa oraz modernizującego się państwa.

Nie wdrożono ponadto skutecznych mechanizmów koordynacji działań między kluczowymi inwestorami środków publicznych: rządem – władzami województw i samorządami lokalnymi. Bez takiej koordynacji obywa się – postępujący zbyt wolno i z wielkimi oporami - proces wydatkowania 5 miliardów złotych na budowę sieci komunikacji szerokopasmowej, alokowanych w programach operacyjnych NSS. Szczególnie zagrożona jest w tym kontekście budowa sieci szkieletowej dla Polski Wschodniej. Niepokoją informacje o możliwej rezygnacji z realizacji projektu systemowego działania 8.3 PO „Innowacyjna Gospodarka”.

Instrumenty koordynacji działań wewnątrz rządu, jakimi obecnie dysponuje Premier Rządu RP, nie stanowią skutecznych narzędzi operacyjnego zarządzania, pozwalając co najwyżej na wypracowanie w debacie postulatów w sprawie realizacji projektów przez samodzielne w swoich decyzjach resorty. Tymczasem wpisany w realizację „Europejskiej Agendy Cyfrowej”, cywilizacyjny i modernizacyjny program inwestycji na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego, na który do roku 2015 przewidzieliśmy blisko 15 miliardów złotych nie może się obejść bez operacyjnego ośrodka zarządzania i centrum kompetencji, służącego wszystkim działaniom wynikającym nowej strategii.

Rok 2010 to czwarty rok realizacji celów unijnej perspektywy budżetowej, która stanowi podstawowe źródło finansowania projektów cywilizacyjnej i gospodarczej transformacji Polski. Jak dotąd wydaliśmy niewiele ponad 1 procent środków na prorozwojowe projekty teleinformatyczne, spośród alokowanych w programach operacyjnych NSS. Do zakończenia unijnej perspektywy pozostało nam wciąż blisko 5 lat. Uważamy więc za wciąż możliwe i konieczne dokonanie istotnych zmian w zakresie celów oraz w modelu zarządzania rozwojem społeczeństwa informacyjnego w Polsce.

Zmiany te powinny stworzyć warunki dla realizacji czterech najważniejszych działań niezbędnych dla skutecznego wykorzystania teleinformatyki jako stymulatora rozwoju Polski – dla modernizacji i usprawnieniu administracji oraz dla podniesienia jakości służby zdrowia, a także dla zapewnienia nowoczesnej edukacji odpowiedniej dla potrzeb XXI-wiecznego społeczeństwa wiedzy.

Działania te to:

① **Pilna modyfikacja zapisów programów operacyjnych Narodowej Strategii Spójności, służąca zapewnieniu ich efektywności i zgodności z potrzebami Polaków na początku XXI wieku.** Zmiany dotyczyć winny w szczególności Programów Operacyjnych: „Kapitał ludzki”, „Innowacyjna gospodarka” oraz Programu Rozwoju Polski Wschodniej i uwzględniać rekomendacje środowisk eksperckich oraz samorządowych, wskazywane w debatach lat 2009/2010. Konieczne korekty dotyczą ukierunkowania wydatkowania środków - z jednej strony - na zapewnienie e-usług publicznych odpowiadających na zdiagnozowane w badaniach społecznych zapotrzebowanie mieszkańców i przedsiębiorców, z drugiej zaś – na udostępnienie samorządom, w latach 2010-2015 narzędzi wysokiej jakości wsparcia eksperckiego i konsultacyjnego, niezbędnych do realizacji projektów innowacyjnych i ukierunkowanych w przyszłość.

② **Opracowanie i wdrożenie w latach 2011-2014 powszechnego programu edukacji cyfrowej dorosłych Polaków, pod hasłem POLSKA CYFROWA RÓWNYCH SZANS.** Jego realizacja powinna jednoczyć wysiłki rządu, samorządów regionalnych i lokalnych, a także wyspecjalizowanych firm i organizacji pozarządowych. Niezbędne jest stworzenie centralnego ośrodka koordynacji przygotowywania treści i metodyki prowadzenia szkoleń a także działań upowszechniających pośród dorosłych wiedzę o możliwościach skutecznych zastosowań teleinformatyki w pracy i życiu codziennym.

Głównymi grupami docelowymi tego programu kształcenia ustawicznego dorosłych winny być środowiska wykluczenia cyfrowego, których potrzeby zostały wskazane w badaniach społecznych: z jednej strony - osoby po 45 roku życia, mieszkańcy wsi i małych miasteczek, niepełnosprawni, kobiety i przedsiębiorcy, z drugiej zaś - pracownicy sektora publicznego, w tym decydenci.

Program powinien wykorzystywać już istniejącą infrastrukturę publicznego dostępu do Internetu - centra gminne, biblioteki, szkoły i OSP, których postulatem od kilku lat jest sfinansowanie powszechnej akcji szkoleniowej i promującej korzystanie z usług i treści globalnej sieci.

③ **Stworzenie centralnego, operacyjnego i merytorycznego ośrodka zarządzania publicznymi inwestycjami w projekty teleinformatyczne oraz programami podnoszenia poziomu kompetencji cyfrowych Polaków.** Ośrodek taki - wzorowany na doświadczeniach wiodących krajów UE, kierowany przez pełnomocnika Premiera Rządu RP, byłby w istocie koordynatorem realizacji *Strategii Rozwoju Społeczeństwa informacyjnego w Polsce do roku 2013* oraz zapewniałby spójność działań na poziomie centralnym z programami regionalnymi.

④ **Opracowanie i wdrożenie programu zmiany sposobu wykorzystania rozwiązań teleinformatycznych w procesie kształcenia i wprowadzenie polskiej oświaty w XXI wieku.** Program taki uwzględnić winien upowszechnienie korzystania i współtworzenia przez wszystkich nauczycieli publicznych zasobów Internetu, a także wykorzystanie komunikacji elektronicznej, jako podstawowego medium współczesnej edukacji szkolnej. Na poziomie centralnym konieczne jest opracowanie standardów technicznych i wymagań dydaktycznych oraz stymulowanie rynku dostawców usług edukacyjnych. Program powinien wprowadzić mechanizmy silnej współpracy rządu, samorządów wojewódzkich i organów prowadzących szkoły w celu konsolidacji usług dla szkół na poziomie regionalnym. Niezbędne jest stworzenie trwałego systemowego mechanizmu wsparcia technologicznego dla szkół obejmującego planowanie infrastruktury lokalnej na poziomie szkoły, regionalne centra danych oraz publiczne tematyczne portale edukacyjne.

Niniejszy memoriał, stanowi dokument końcowy 14 Konferencji „Miasta w Internecie”, wsparty przez autorytety publiczne oraz organizacje działające na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego, składamy na ręce najważniejszych osób w pastwie.

Poparcie dla tez zawartych w dokumencie zadeklarowały następujące ogólnopolskie organizacje:

- [1] **Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”**, Krzysztof Głomb - prezes Zarządu
- [2] **Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego**, Jacek Wojnarowski - prezes Zarządu
- [3] **Ogólnopolska Fundacja Edukacji Komputerowej**, Ryszard Stefanowski - zastępca dyrektora Zarządu
- [4] **Polskie Towarzystwo Informatyczne**, dr Marek Hołyński - prezes Zarządu
- [5] **Fundacja Wspomagania Wsi**, Piotr Szczepański - prezes Zarządu
- [6] **Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji (KIGeIT)**, Stefan Kamiński - prezes Zarządu
- [7] **Koalicja na rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (KRESI)**, dr Józef Orzeł – przewodniczący
- [8] **Stowarzyszenie Elektryków Polskich**, Jerzy Barglik – prezes Zarządu
- [9] **Federacja Inicjatyw Oświatowych**, Alina Kozińska-Bałydyga - przewodnicząca
- [10] **Stowarzyszenie Praktyków Zarządzania Wiedzą**, dr Bożena Skibicka - prezes Zarządu
- [11] **Komisja Business Centre Club (BCC) ds. Informatyki, Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego**, Krzysztof Szubert – przewodniczący
- [12] **Fundacja Wolnego i Otwartego Oprogramowania**, Rafał Brzychcy – prezes Zarządu
- [13] **Koalicja na rzecz Otwartych Standardów (KROS)**, Agnieszka Boboli - przedstawicielka

Dokument opracował Komitet Redakcyjny:

- **Krzysztof Głomb**, prezes Stowarzyszenia „Miasta w Internecie”
- **Ryszard Stefanowski**, zastępca dyrektora Zarządu Ogólnopolskiej Fundacji Edukacji Komputerowej
- **Jacek Wojnarowski**, prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Warszawa, lipiec 2010r.